

JAKUB SKOMIAŁ (Łódź)

Z problematyki własności w „Kronice polskiej” Wincentego zwanego Kadłubkiem (ok. 1150–1223)

Wincenty Kadłubek, biskup krakowski (1208–1217) jest pierwszym znanym z imienia Polakiem – autorem kroniki dotyczącej przeszłości narodu i państwa polskiego¹. Tytuł oryginalny jego utworu nie jest znany². Dzieło to należy do szczytowych osiągnięć historiografii europejskiej przełomu XII i XIII w. Może być uznane za polski odpowiednik osiągnięć tzw. Renesansu XII w. Nie miało ono wiele wspólnego z kroniką w ścisłym znaczeniu tego słowa, przypadło na kres pierwszego okresu w dziejach kronikarstwa średniowiecznego w Polsce (XI – przełom XII i XIII w.)³. Okres ten odpowiadał monarchii wczesnopiastowskiej, a jego schyłkiem był czas załamywania się tzw. prawa książęcego.

W prowadzonych od wielu lat badaniach dotyczących Wincentego zwanego Kadłubkiem i jego dzieła pierwszą cezurę stanowiła połowa lat 30-tych ubiegłego wieku, kiedy to ukazało się niedokończone opracowanie O. Balzera⁴. Za cezurę drugą należy uznać połowę lat 70-tych XX w. i wydany wtedy tom XX Studiów Źródłoznawczych poświęcony w całości problematyce Kadłubkowej⁵. W prowadzonych pracach badawczych wyróżniają się dwa

¹ Wincenty zwany Kadłubkiem, *Kronika polska*, przekład i opracowanie B. Kürbis, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992; cytowana – WK; tekst łaciński Magistri Vincentii qui Kadlubek vocari solet De origine et rebus gestis Polonorum libri 4, ed. A. Mułkowski, Cracoviae 1864.

² M. Plezia, *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem* (w:) St. Grzeszczuk (red.) *Pisarze staropolscy*. Sylwetki, t. I, Warszawa 1991, s. 93.

³ A.F. Grabski, *Zarys historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 21 i n.; tegoż, *Dzieje historiografii*, Poznań 2003, s. 107–108; T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 38–39; J. Starnawski, *Zarys dziejów literatury staropolskiej*, Lublin 1993, s. 8 i n.; I. Chrzanowski, *Historia literatury niepodległej Polski*, Warszawa 1994, t. I, s. 17 i n.

⁴ O. Balzer, *Studium o Kadłubku, Pisma pośmiertne Oswalda Balzera*, t. I–II, Lwów 1934–1935.

⁵ *Studia Źródłoznawcze* XX/1976.

kierunki⁶. Szerszym z nich są badania historyczne i historyczno-literackie dotyczące osoby kronikarza i jego dzieła⁷, a drugim – badania dotyczące jego poglądów politycznych, a przede wszystkim prawnych⁸.

Kadłubkowe postrzeganie własności nie było do tej pory przedmiotem odrębnej analizy. Niniejszy tekst porusza tylko jeden aspekt tego zagadnienia, a mianowicie miejsce własności w stworzonym przez kronikarza modelu władcy złego.

Analiza Kadłubkowego ujęcia własności wymaga uwzględnienia trzech istotnych okoliczności związanych z dziełem i poglądami biskupa krakowskiego. Okolicznością pierwszą jest wykształcenie kronikarza. Informacje zawarte w „Kronice” są podstawą utrwalonego w nauce poglądu, że Kadłubek dopełnił swoje studia krakowskie pobytem za granicą. Możliwe są tylko dwa kraje – Francja (Paryż) lub Włochy (Bologna). Za pierwszym przemawia styl „Kroniki”, erudycja i umysłowość autora pozostające pod wpływem renesansu francuskiego⁹. Wiedza prawnicza wskazuje na Włochy i Bolonię, w której znajdowało się centrum nauki prawa w XII w. Przykład Iwo Odrowąza, kolejnego biskupa krakowskiego, wskazuje, iż możliwe było, że Kadłubek przebywał w obydwu tych krajach¹⁰.

Używany przez Kadłubka tytuł „mistrz” nie musiał oznaczać posiadania stopnia naukowego. Określenie to oznaczało albo osobę wykonującą funkcje nauczycielskie, albo osobę uczoną, szanowaną za posiadaną wiedzę. Zdaniem M. Plezi w przypadku Kadłubka w grę wchodził tytuł w drugim znaczeniu¹¹. Odmienne stanowisko wyraził J. Wyrozumski i A.F. Grabski¹².

Okolicznością drugą istotną dla Kadłubkowego ujęcia problemu własności jest charakter „Kroniki polskiej” i czas jej napisania. Aż do schyłku XIV w. polskie piśmiennictwo nie знаło traktatu politycznego w ścisłym znaczeniu

⁶ Stan badań przedstawiła B. Kürbis, *Wstęp* (do:) *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992, s. 5–9, oraz G. Labuda, *Mistrz Wincenty – autor i utwór*, Studia Źródłoznawcze XX/1976, s. 3–9.

⁷ M.in. J. R. Bar, K. Świeżek, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek*, Warszawa 1985; zbiorowe opracowanie, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. Życie – kult – modlitwy*, Warszawa 1985.

⁸ A. Vetulani, *Z badań nad znajomością powszechnego prawa kanonicznego w Polsce XIII wieku. Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949; idem, *Prawo kanoniczne i rzymskie w kronice Mistrza Wincentego*, Studia Źródłoznawcze XX/1976, s. 35–45; J. Baszkiewicz, *Prawo rzymskie i kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV stulecia* (w:) *Historia kultury średniowiecznej w Polsce*, IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Referaty, W-wa 1963, s. 63–103; J. Sondel, *W sprawie prawa rzymskiego w „Kronice Polskiej” mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, *Kwartalnik Historyczny*, R. LXXXV, z. 1, 1978; idem, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce Piastowskiej*, Warszawa – Kraków 1978; W. Maisel, *Prawo karne w kronice Wincentego Kadłubka*, Studia Źródłoznawcze XX/1976, s. 71–75.

⁹ T. Michałowska, op. cit., s. 130; O. Balzer op. cit., s. 69–74.

¹⁰ M. Plezia, op. cit., s. 105; R. Grodecki, *Iwo Odrowąz*, PSB, t. X, s. 187 i n.

¹¹ Ibidem, s. 106.

¹² J. Wyrozumski, *Dzieje Polski Piastowskiej (VIII w. – 1370)*, Kraków 1999, s. 188; A.F. Grabski, *Dzieje...*, s. 108.

tego określenia. Uznawana za pierwszy polski pomnik średniowiecznej myśli polityczno-prawnej „Kronika” Kadłubka jest w rzeczywistości traktatem polityczno-historycznym, w którym problematyka prawna stanowi uzupełnienie opowieści o przedstawianych wydarzeniach.

Czas powstania kroniki Kadłubka jest trudny do precyzyjnego ustalenia. Jako najszersze ramy czasowe należy przyjąć 34-letni okres od powrotu kronikarza do Polski (1189 r.) do jego śmierci (1223 r.)¹³. W tym zakresie jedyną istotną przesłanką są słowa samego kronikarza, iż wola samego Kazimierza Sprawiedliwego była przyczyną opisania dziejów Polski¹⁴. Wola ta mogła być wyrażona najpóźniej w 1194 r. W nauce polskiej istnieją dwa wyraźne stanowiska dotyczące czasu napisania „Kroniki”. Zgodnie z pierwszym nastąpiło to przed objęciem urzędu biskupiego, a według drugiego – w kilkanaście lat po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego w czasie pobytu Kadłubka w klasztorze w Jędrzejowie¹⁵. M. Plezia, podkreślając schematyczność wyobrażenia o pisaniu kronik średniowiecznych z reguły w klasztorach, wskazał na dwie okoliczności: umieszczenie w rozdz. 24 IV księgi kroniki informacji wskazującej na to, iż Kadłubek znał przebieg bitwy pod Zawichostem (1205 r.) oraz nieoczekiwane urwanie się dzieła. Mogło to być związane z wyborem autora na stolicę biskupią (1208 r.)¹⁶.

Kronika składa się z czterech ksiąg, z których czwarta obejmuje czasy współczesne kronikarzowi (panowanie Kazimierza Sprawiedliwego i Mieszka Starego, do 1202 r.). Charakteryzuje się ona lepszą znajomością dziejów i rzetelniejszym przedstawianiem wydarzeń niż księgi I–III. Księgi te mają formę dialogu prowadzonego przez biskupa krakowskiego Mateusza (opowiadającego dzieje) z arcybiskupem gnieźnieńskim Janem (uzupełniającym wątek historyczny m.in. komentarzem prawnym). Stosując tę formę, obcą średniowiecznym kronikom, mistrz Wincenty nawiązał do bogatej tradycji. Jego zasługą było natomiast ściśle rozgraniczenie ról pełnionych przez rozmówców¹⁷.

Tak jak ówczesne kroniki dzieło Kadłubkowe nasycone było problematyką polityczną poruszaną przy zastosowaniu terminologii łacińskiej. Stosowana przez Kadłubka terminologia była analizowana przez H. Zeissberga¹⁸, O. Balzera¹⁹ i A. Boguckiego²⁰. Jest ona przesycona określeniami romanistycznymi.

¹³ A.F. Grabski, *Zarys...*, s. 22–23; T. Michałowska, op. cit., s. 120 i n.

¹⁴ W K, s. 5–6 i 175–176.

¹⁵ J. Chrzanowski, op. cit., s. 18.

¹⁶ M. Plezia, op. cit., s. 110–111.

¹⁷ J. Starnawski, op. cit., s. 10.

¹⁸ H. Zeissberg, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, Warszawa 1877.

¹⁹ O. Balzer (op. cit., t. I, s. 464) podniósł, że Kadłubek myśląc „kategoriami prawa rzymskiego” stosował terminologię przede wszystkim jako ornament.

²⁰ A. Bogucki, *Terminologia polityczna w Kronice mistrza Wincentego*, Studia Źródłoznawcze XX/1976, s. 56.

Terminologia Kadłubkowa jest jednocześnie bogata i mało precyzyjna. Mogło to wynikać z wieloznaczności terminologii średniowiecznej i romanistycznego wykształcenia Kadłubka²¹.

Okolicznością trzecią jest cel, który mistrz Wincenty realizował pisząc „Kronikę”. Ważną cechą dzieła Kadłubkowego jest poświęcenie prawdy historycznej dla celów moralizatorskich²². Służyło temu przerywanie opowiadania o dziejach polskich pouczającymi przykładami pochodzącymi z dziejów obcych, z literatury antycznej, z Biblii, a także z prawa rzymskiego²³. Moralizatorski charakter „Kroniki” przejawia się szczególnie w przedstawionych wizerunkach władców, w stworzonym wzorcu władcy idealnego i modelu władcy złego.

W swym dziele Kadłubek połączył ideał władcy (ucieleśniony przez Kazimierza Sprawiedliwego, władcę dobrego i sprawiedliwego)²⁴ z koncepcją państwa (*res publica*)²⁵. Ideał monarchy został jednocześnie przeciwstawiony władcy-tyranowi symbolizowanemu przez Mieszka Starego (uosobienie tyranii i bezwzględności)²⁶.

Kadłubek nie przyjął Gallowej koncepcji stałej zacości władców piastowskich pochodzących z prawego łóża²⁷. To spowodowało, że w jego kroni-

²¹ A. Bogucki, op. cit., s. 62–63; M. Plezia, op. cit., s. 129.

²² Por. B. Kürbis, *Jak mistrz Wincenty pojmował historię Polski*, Studia Źródłoznawcze XX/1976, s. 64–70; na temat rozumienia historii przez kronikarstwo średniowieczne patrz: A.F. Grabski, *Dzieje ...*, s. 72–75, i J. Topolski, *Od Achillesa do Beatrice de Planissolles. Zarys historii historiografii*, Warszawa 1998, s. 35–36.

²³ J. Chrzanowski, op. cit., s. 18; J. Wyrozumski, op. cit., s. 25.

²⁴ WK, s. 187–195.

²⁵ Mówiąc o państwie Kadłubek używał przede wszystkim określenia romanistycznego „*respublica*” (mieszkańcy byli określanii jako „*civis*”), a także określeń „*regnum*” i „*patria*”. Państwo określane jako „*respublica*” było monarchią rządzoną przez władców wybieranych przez obywateli. Stosując określenie „*patria*” kronikarz głosił, że żywione do ojczyzny miłość i wierność stanowią najwyższe zasady moralne dotyczące tak monarchów jak i obywateli. Miłość ojczyzny służy do usprawiedliwienia wszystkich czynów („*quod amore patriae suscipitur, amor est non furor, virtus est non temeritas*”, MV, s. 315). Powiązany z miłością ojczyzny interes publiczny był jedną z podstawowych kategorii w poglądach polityczno-prawnych mistrza Wincentego. Za „Instytucjami” (I.8.2.) Kadłubek stwierdził: „Pozytek bowiem rzeczypospolitej wymaga, żeby nikt na złe nie używał władzy” (WK, s. 208). Interes publiczny uzasadniał m.in. możliwość przekraczania norm prawa („*maxime quum publica utilitas praeferenda sit private*”, MV, s. 444) Por. B. Nowacki, *Poglądy prawno-polityczne w „Kronice” mistrza Wincentego* (por.) *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 128; B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997, s. 115–116.

²⁶ T. Michałowska, op. cit., s. 136. Na temat Kadłubkowego ideału władcy por. J.B. Korolec, *Ideał władcy w „Kronice” Mistrza Wincentego. Rola cnót moralnych w legitymizacji władzy* (w:) T. Michałowska (red.) *Pogranicze i konteksty literatury polskiego średniowiecza*, Warszawa 1989; S. Trawkowski, *Monarcha wobec ludu w świetle „Kroniki” mistrza Wincentego* (w:) R. Michałowska (red.) *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1999.

²⁷ Na temat Gallowego ideału władcy por. Cz. Deptuła, A. Witkowska, *Wzorce ideowe zachowań ludzkich w XII i XIII wieku*, (w:) A. Gieysztor (red.) *Polska dzielnicowa i zjedno-*

ce znalazły się bogate treściowo charakterystyki władców uważanych za złych. Negatywne cechy monarsze wskazane zostały również w portretach panujących ocenianych pozytywnie²⁸. Te dwie grupy wizerunków stanowią podstawę służącą do ustalenia negatywnego modelu panującego.

Kadłubkowa wizja złego władcy (władcy-tyrana) nawiązuje do koncepcji augustyńskiej. W XII wieku rozwinął ją Jan z Salisburys²⁹, a jego „Polycraticus” był znany mistrzowi Wincentemu. W dziele biskupa krakowskiego cechą takiego władcy jest przede wszystkim pycha przeciwna pokorze. Rządy tyrańskie są pokazane jako naruszenie sprawiedliwego ładu społeczno-politycznego³⁰.

Kadłubek portretował negatywnie zarówno postacie legendarne (Pompiliusz Młodszy³¹), jak i historyczne (Aleksander Macedoński³², Mieszko II³³, Bolesław Śmiały³⁴, Władysław Wygnaniec³⁵) czy współczesne (Mieszko Stary³⁶). Ich negatywna ocena i krytyka była zróżnicowana. Z tego grona zdecydowanie źle przedstawieni zostali Pompiliusz, Bolesław Śmiały, Władysław Wygnaniec i Mieszko III. Przykładem łagodnej oceny jest stosunek kronikarza do Mieszka II, przedstawionego jako syn pozostający w cieniu ojca³⁷.

Kadłubkowa charakterystyka Pompiliusza Młodszego ma podstawowe znaczenie dla postrzegania złego władcy przez kronikarza³⁸. Wynika to z faktu, że zawarte w niej cechy były powtarzane w portretach kolejnych złych panujących. Pompiliusz został pokazany jako zakała świata i zagłada (zuchwały wróg) wszelkich cnót, jako najobrzydliwszy ze wszystkich niegodziwców, do cna rozpustnik w zbytku i gnuśności, jako człowiek spędzający czas na jak największych rozkoszach, jako pierwszy do ucieczki a ostatni do walki, czy jako największy tchórz w niebezpieczeństwie, a pyszałek – gdy strach minął.

czona. Państwo – społeczeństwo – kultura; B. Kürbis, *Wizerunki Piastów w opiniach dziejopisarskich* (w:) *Piastowie w dziejach Polski*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 196–229.

²⁸ Tak np. mistrz Wincenty przedstawił Mieszka I, któremu zarzucił zaślepienie (pozbawienie światła rozumu) – spędzanie nocy z siedmioma nierządymi nałożnicami (WK, s. 49).

²⁹ L. Dubel, *Koncepcja władzy publicznej w ujęciu Jana z Salisburys* (w:) L. Dubel (red.) *Idee jako źródło instytucji politycznych i prawnych*, Lublin 2003, s. 109.

³⁰ Cz. Deptuła, A. Witkowska, *op.cit.*, s. 129.

³¹ WK, s. 33–38.

³² WK, s. 20–23.

³³ WK, s. 61–62.

³⁴ WK, s. 74–77.

³⁵ WK, m.in. s. 160–167.

³⁶ WK, m.in. s. 179–182.

³⁷ Kadłubek spojrzal na Mieszka II dwojako. Uważając, że nikt nie mógł dorównać czy przewyższyć sławę Chrobrego, podkreślił, iż Mieszko tylko poprzestał na osiągnięciach ojca. Jednocześnie zdaniem kronikarza, dbałość tylko o zachowanie stanu posiadania (przeciwstawiana brakowi miary w zdobywaniu) była oceniana jako zachowanie umiaru. Por. G. Labuda, *Mieszko II, król polski (1025–1034). Czas przelomu w dziejach państwa polskiego*. Kraków 1992, s. 8.

³⁸ WK, s. 37–38.

Inne cechy pojawiły się w obszernym portrecie Bolesława Śmiałego³⁹. Wady tego monarchy tworzyły kilka wyraźnych grup. M.in. odpowiadały schematowi „władca-okrutnik – dobrzy poddani” czy wizji „okrutnika niemiłego ojczyźnie”⁴⁰.

Kolejne portrety złych władców dodają inne wady. Monarchów tych charakteryzuje m.in. nadmiar ambicji i żądza władzy. Stosunek biskupa krakowskiego do tych wad najlepiej oddają dwie jego myśli. Najpierw bowiem napisał, że źle rozkazuje kto nie nauczył się sam sobie rozkazywać, a następnie, że nie jest godnym zwycięskiej chwały władca kierujący się wybujałą żądzą⁴¹. W charakterystyce Aleksandra Macedońskiego przedmiotem krytyki było właśnie to pragnienie, żądza, która nie zaznaje żadnego zaspokojenia (umiarkowania)⁴². Inną wadą Aleksandra miała być chciwość („zebrzący niedostatek jego ubóstwa”) powodująca, że świat nie mógł nasycić „otchłani nienasyconej żarłoczności”⁴³. Monarcha ten został nawet porównany do wielkiego potwora ze względu na gwałtowną żarłoczność.

W ten sam sposób pokazany został Władysław Wygnaniec – władca usiłujący zagarnąć cudze, łączący żądzę władzy z żądzą cudzej własności⁴⁴. Kadłubek stwierdził: „(...) gdy bowiem usiłował zagarnąć cudze cedry, zniknął w przestworzach niebieskich. Porwany wirem żądz władzy nie potrafił opamiętać się i tak zginął z głodu, to jest z żądz cudzej własności. Zazwyczaj bowiem brak własnych dóbr rodzi pożądanie cudzych. Stąd niektórzy goniąc za ubocznymi zyskami, zatracili nie tylko swoje mienie, lecz także samych siebie (...)”⁴⁵. Władysław II był władcą żądnym zaszczytów i uniesionym pychą⁴⁶.

Żądza władzy pojawiła się także w portrecie Mieszka Starego⁴⁷. Był on charakteryzowany przez kronikarza jako monarcha zadufany w swoje wyjątkowe uprzywilejowanie⁴⁸. Jego zarozumiałstwo przyczyniło się do książęce-

³⁹ WK, s. 76 i n. Por. T. Grudziński, *Bolesław Szczodry*, Toruń 1953; J. Banaszkiewicz, *Czarna i biała legenda Bolesława Szczodrego*, *Kwartalnik Historyczny*, t. 88/1981.

⁴⁰ WK, s. 81.

⁴¹ Por. B. Kürbis, *Myśli i nauki Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Warszawa 1980, s. 84–101 i 122–123.

⁴² WK, s. 20–21.

⁴³ „(...) Tuae siquidem sitis nullum est refrigerium, nullum temperamentum; immo quia nusque est tuae cupidatis modus, ubique tuae mendicat paupertatis tenuitas. Licet tamen instabilem tuae voracitatis abyssum mundus satisse non possit” (MV, s. 17).

⁴⁴ Na temat przyczyn negatywnego obrazu Władysława II w dziele Kadłubkowym por. M. Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec*, Wrocław 1998, s. 6–7.

⁴⁵ WK, s. 166 „(...) qui dum cedros occupare studuit alienas, in auras uranicas eventuit; qui turbine ambitionis obsente ad se redire non potxuit et sic fame, id est concupiscentia alienorum, interiit. Saepe siquidem proprii caentia appetitum gignit alieni. Unde lucra sectantes accessoria non modo sua, sed et ipsos nonnulli perdidere” (s. 153–154).

⁴⁶ WK, s. 160–161.

⁴⁷ WK, s. 262.

⁴⁸ WK, s. 178.

zo upadku (do popadnięcia w „gnuśność”), a panowanie było pasmem niesprawiedliwości i uciążliwości dla ludności⁴⁹. Portret Kadłubkowy rozpoczął ciąg rozmaitych ocen tego władcy trwający po XX wiek⁵⁰.

Przedstawione uwagi prowadzą do dwóch istotnych wniosków. Po pierwsze – w swoim dziele Wincenty zwany Kadłubkiem stworzył dwa modele władcy. Na ich treści odcisnęły się wydarzenia polityczne z okresu pisania „Kroniki”. Wizerunek monarchy złego (władcy-tyrana) został przeciwstawiony ideałowi monarchy. W kategoriach politycznych wyraźnym kryterium odróżniającym te dwa modele był stosunek panującego do władzy i do państwa ujmowanego jako *respublica*. Stosunek do własności (fragment relacji władca – poddani) wyraźnie stanowił kryterium drugorzędne.

Po drugie – wykształcenie Kadłubka pozwoliło mu swobodnie wykorzystywać terminologię romanistyczną. Przywoływane przez niego instytucje rzymskiego prawa prywatnego były wykorzystywane jako argumenty w sprawach publicznych. Dlatego też problematyka własności pojawiła się jako kryterium oceny władców, a kronikarz, w dziele nie będącym traktatem poświęconym prawu, nie zawarł obszerniejszych rozważań dotyczących tej instytucji.

⁴⁹ WK, s. 179–182. Na temat stosunku mistrza Wincentego do Mieszka Starego – M. Przybył, *Mieszko III Stary*, Poznań 2002, s. 162; por. S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1991, reprint Warszawa 1959.

⁵⁰ K. Ożóg, *Mieszko III Stary* (w:) St. Szczur, K. Ożóg (red.) *Piastowie*. Leksykon biograficzny, Kraków 1999, s. 115.

